

Gościmy w Pradze ostatnią grupę wolontariuszy

Od pierwszego do dwudziestego pierwszego czerwca gościmy w Pradze trzecią, a zarazem ostatnią grupę wolontariuszy z Berlina. Tym razem są to dwie bardzo miłe damy – pani Hanka i pani Bogumiła.

Wolontariuszki żywo zainteresowały się działalnością naszego klubu i równocześnie podzieliły się z nami swoimi doświadczeniami z pracy organizacji polonijnych w Niemczech. Obie panie działają w zorganizowanym w ubiegłym roku w Berlinie Polonijnym Uniwersytecie Trzech Pokoleń. Pani Hanna jest jedną z jego organizatorek. Pomysłodawcami i głównymi organizatorami Uniwersytetu są: niemieckie Stowarzyszenie Policultura i polska Fundacja Pokolenia Pokoleniom.

Celem tych spotkań edukacyjnych jest wciągnięcie jak najszerszej grupy berlińskich Polonusów, zarówno tych starszych, jak i studentów, do aktywnego pogłębiania interesujących ich dziedzin wiedzy. Jednym z celów jest również umożliwienie Polakom, którzy nie mają stałego kontaktu z Krajem, poznania realiów współczesnej Polski poprzez spotkania z osobami wybitnymi, kształtującymi opinię publiczną. Wykłady odbywają się raz w miesiącu w prestiżowym miejscu – na Uniwersytecie Humboldtów i do ich prowadzenia są zapraszani wybitni naukowcy i politycy z Polski, oraz interesujący przedstawiciele Polonii niemieckiej. Tematy wykładów są wybierane tak, aby zaspokoić słuchaczy o najrozmaitszych zainteresowaniach. Pierwszy wykład odbył się w roku ubiegłym i wykładowczynią była profesor socjologii i etyki Magdalena Środa. Tematem wykładu była „Moralność publiczna w czasach transformacji”. W maju bieżącego roku nasi wolontariusze podczas pobytu w Berlinie byli na wykładzie profesor Aliny Kietrys z Gdańska na temat: "Od nowomowy do tabloidów. Drogi do wolności w mediach. O zmianach w sposobach komunikacji medialnej, tajniki medioznastwa i roli PR w stosunkach z mediami oraz współczesnych metod masowego przekazu informacji”.

Panie Hanna i Bogumiła podczas pobytu w Pradze oprócz czynności wolontariuszy – praca w bibliotece klubowej oraz pomoc w przygotowywaniu ogniska klubowego, spotkały się dwukrotnie w siedzibie KP z grupą jego członków. a także będą gośćmi na ognisku w Dejvicach. Na tych spotkaniach rozmawiano o problemach Polaków i organizacji polonijnych w obu partnerskich krajach. Miła atmosfera spotkań przyczyniła się do bliższego wzajemnego poznania i nawiązania bliższego kontaktu. Członkowie Klubu Polskiego, a szczególnie Michał Chrzastowski, Krystyna Olaszek-Kotynek, André Matejíček i Václav Šímek towarzyszyli wolontariuszkom z Berlina w zwiedzaniu Pragi oraz na bieżąco załatwiali sprawy związane z ich pobytem, będąc z nimi w stałym kontakcie osobistym lub e-mailowym. W pierwszych dniach pobytu w Pradze wolontariuszki zwiedziły wraz z p. Šimkiem i jego żoną trakt królewski wraz z Hradczanami, były również na koncercie w filharmonii. Dzięki panu Matějčkowi zwiedziły w jego towarzystwie zamek Karlštejn oraz poznały malowniczą okolicę Pragi. Wspólnie ze mną były obecne na Dniach Polskich na Placu Jerzego z Podiebrad oraz na wystawie grafik profesor Agnieszki Cieślińskiej „Wymiary pamięci” zorganizowanej przez Ambasadę RP w Czechach, Instytut Polski w Pradze oraz

Nadację Mariusza Kazana w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych RC. Wyprawa na spotkanie p.t. „Bardzo fajny wieczór“ zorganizowane na Sztvanicy przez stowarzyszenie Popular, starające się popularyzować polską kulturę zbytnio się nam nie udało, ponieważ przyszliśmy, zgodnie z zapowiadany programem, już o godzinie 17, a okazało się, że główne punkty programu zaczną się dopiero po dwudziestej. Ponieważ było bardzo gorąco, zdecydowałyśmy się zrezygnować z tej akcji i zamiast tego spędziłyśmy wieczór w znanej kawiarni Slavia, a następnie na Žofinie.

Nasze miłe Berlinianki zwiedzały też samodzielnie Pragę – były kilkakrotnie na Hradczanach, na Vyszehradzie, w dzielnicy żydowskiej, w zamku Troja, płynęły statkiem po Wełtawie i spacerowały po praskich parkach. Wykorzystały też Noc Muzeów do zwiedzania interesujących je obiektów muzealnych.

Te wspólnie spędzone trzy tygodnie pozwoliły nam bliżej się zaznajomić i wymienić wzajemne doświadczenia w pracy organizacji polonijnych. Mam nadzieję, że zaowocuje to w następnych wspólnych działaniach.

Krystyna Olszek-Kotynek